

Ks. Jarosław M. P o p ł a w s k i, *Kaspra Drużbickiego teologia krzyża*, Lublin: RW KUL 1997, ss. 252.

Książka ukazuje poglądy Polaka, mistyka, członka Towarzystwa Jezusowego z XVII wieku na temat „misterium Crucis” Wiadomo, że zarówno Krzyż, jak i całe Misterium Paschalne Chrystusa zajmują centralne miejsce w teologii Kościoła świętego. W czterech rozdziałach Autor przedstawia teologię krzyża zawartą w pismach Kaspra Drużbickiego.

W rozdziale p i e r w s z y m, stanowiącym – jak się wydaje – najszerszą klamrę, ks. Popławski starał się spiąć najgłębszy wymiar krzyża Jezusa Chrystusa z trudną do zgłębienia treścią fundamentalnych tajemnic wiary. Dowodzi zatem, że krzyż będący znakiem odkupienia jest równocześnie największym darem Trójcy Przenajświętszej dla człowieka. Teolog jezuicki, jak dowiadujemy się z prezentowanej książki, ukazał bogactwo myśli odnoszących się do obecności krzyża w tajemnicy Wcielenia, która stała się początkowym etapem drogi krzyżowej Zbawiciela. W teologię krzyża Drużbicki włączył Matkę Najświętszą, której współudział jest współodkupieńczy, Ona zaś stała się „Filia universitatis” i „Corredemptrix mundi” (s. 93).

Rozdział d r u g i ukazuje teologię krzyża jako teologię miłości. Pragnąc wyrazić wielkość miłości Chrystusowego krzyża, Drużbicki posłużył się wieloma nazwami i obrazami zaczerpniętymi często z ksiąg świętych. Wyrażają one myśl, że krzyż Chrystusowy to źródło mocy przewycięzającej siłę zła i grzechu. Dzięki temu cierpiący na krzyżu Zbawiciel miał prawo wzywać do naśladowania Go zwłaszcza w przebaczącej miłości. Drużbicki wskazuje na krzyż jako na „katedrę”, z której Chrystus uczy prawdziwej mądrości życia (por. s. 141).

Bardzo interesujące myśli zawiera rozdział *t r z e c i* mówiący o grzechu w kontekście Chrystusowego krzyża, którego przedłużeniem zbawczej mocy są sakramenty święte. Dowiadujemy się tu, że Druźbicki przywiązywał dużą wagę do Eucharystii jako do „pamiętki męki i śmierci krzyżowej Chrystusa”, a jednocześnie jej uobecnienia (por. s. 162 n.). W każdym bądź razie Autor w sposób umiejętny wy dobył z nauczania Druźbickiego istotny sens, a mianowicie zbawczy wymiar życia, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa. Charakterystycznym jednak elementem teologii krzyża ukazanej przez jezuickiego teologa, co przypomina omawiana książka, jest myśl o Chrystusie jako centrum wszechświata. Krzyż został umieszczony pośrodku świata, aby we wszechświecie przywrócić ład i harmonię. I z tego względu ukrzyżowany Zbawiciel jest sensem stworzenia. Do Niego bowiem zdążają albo też w Nim „spoczywają zarówno byty nieożywione, jak też wszystko, co żyje” (s. 178).

W ostatnim, *c z w a r t y m*, rozdziale Autor skoncentrował swą uwagę na roli krzyża w duchowym życiu chrześcijanina. Jako teolog i mistyk Druźbicki wzywał do uporządkowania życia moralnego i wierności Bożym przykazaniom. Zachęcał on również do realizowania rad ewangelicznych, nabywania cnót teologalnych i kardynalnych, pełnienia uczynków miłosierdzia co do duszy i ciała, a także przyjęcia cierpienia, które winno stać się współcierpieniem z Chrystusem (por. s. 199). Ciekawe są też refleksje odnoszące się do możliwości głębszego zjednoczenia z Bogiem przez krzyż Chrystusa. Taki stan może człowiek osiągnąć, jak za omawianym teologiem akcentuje Autor, nie przez nadzwyczajne wizje i ekstazy, ale dzięki stałemu rachunkowi sumienia, modlitwie, medytacji i kontemplacji, której istotę stanowi jakby „zanurzenie się” w tajemnicy Ukrzyżowanego i pójście za Nim (por. s. 229).

Lektura omawianej książki prowadzi do wniosku, że polska teologia XVII stulecia posiadała wybitnych przedstawicieli teorii życia duchowego, podobnie jak na Zachodzie. Podziwiać należy wykorzystanie przez Autora bogatego zestawu dokumentów źródłowych, na podstawie których skonstruował on teologię krzyża Kaspra Druźbickiego. Dzięki temu możemy mówić, że zaistniała swego rodzaju wizja tej teologii, jak i swoista całość wielorakich wątków, jakie uwidoczniły się w dziełach naszego XVII-wiecznego teologa. Na podkreślenie zasługuje także jasny i komunikatywny język, który musiał sprostać bogatej symbolice, jaką posługiwał się Druźbicki. Uwagę zwraca też uwiarygodnienie twierdzeń poprzez udokumentowanie ich odpowiednimi przypisami źródłowymi. Z książki tej dowiadujemy się, że teologia krzyża była nie tylko domeną szkoły franciszkańskiej, głównie św. Bonawentury, ale również i ignacjańskiej. Dodać trzeba rzeczowe streszczenia zawartości książki zarówno w języku włoskim, jak i niemieckim, a także piękną szatę graficzną. Książka winna stać się lekturą nie tylko teologów, ale i wszystkich tych, którym droga jest polska myśl teologiczna.

*Ks. Stanisław Mojek*